



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wobec najazdu.

Pod naciskiem ogromnej przewagi liczebnej wojsk sowieckich armie polskie, rozrzucone na olbrzymim froncie od Dźwiny po Dniestr, rozpoczęły odwrot. Nie był to odwrot wojsk rozbitych i dezorganizowanych. Żołnierz polski stosownie do rozkazów cofał się krok za krokiem, trzymając na wodzy nacierającą nań siłę bolszewicką, złożoną z Rosjan, Chińczyków, Baszkirów, Tatarów i Żydów.

Dziś odwrot ten, rozpoczęty wymarszem z Ukrainy, ma się ku końcowi. Nadchodzi chwila, kiedy wojska polskie skoncentrowane na froncie 600 klm. od Grodna po ujście Zbrucza, w walce rozstrzygającej stawiają czoło najazdowi ze Wschodu.

W takiej to chwili pod dotknięciem surowej rzeczywistości przysło wiele iluzji, które w znacznej mierze osłabiały zbrojny wysiłek narodu. Okazało się na jakich grząskich podstawach spoczywały plany naszych polityków, pragnących na mocy ugody z Rosją wcielić do państwa polskiego Białorusi i Wołyń po linię Hołmyń. Odpowiedzią — generalny atak hord bolszewickich, uderzający już w progi Polski etnograficznej. Odpowiedzią dyktatorskie warunki Anglii, która chce o to imię Polski decydować o rozwiązaniu spraw wschodnich.

Najazd na Polskę musi zarazem przekazać pacyfistów polskich z lewicy, że wartość frazesów sowieckich o samostanowieniu ludów równa się zeru. Do niedawna wszak twierdzili niedowarzeni optymiści, że niepotrzebnie poszliśmy na Wschód, że gdybyśmy stanęli u właściwych granic Polski — bolszewicy uszanują niepodległość naszą. Nie wtargną do Polski.

Dziś ta chwila nadeszła. Wojska polskie, ograniczając się do obrony, stanęły u granic Polski etnograficznej. A przecież fala bolszewicka przebiega dalej, do Warszawy dąży. Szkoda, że niewierni Tomaszowie dotknąć musieli krwawiących ran Ojczyzny, aby dojrzeć śmiertelne niebezpieczeństwo, aby dojrzeć wartość cynicznych frazesów sowieckich, obliczonych na oszołomienie i obezwładnienie przeciwnika. Szkoda, że dopiero huk dział bolszewickich nad Niemnem i Zbruczem otwiera im oczy na tę niezbitą prawdę, że bolszewizm to śmiertelny wróg wolności ludów wogóle, a narodu polskiego w szczególności.

Do szeregu rozczarowań należy niewątpliwie obojętność naszych możnych „sprzymierzeńców” wobec nacisku bolszewickiego na Polskę. Być może ententa, pociągowana względami egoistycznymi, wystąpi jeszcze w obronie niepodległości Polski etnograficznej, ale dojrzelśmy już wyraźnie, że nie będzie kruszyć kopii o pozostawienie Wilna przy Polsce. Co więcej — uwiódł nas się ze strony Anglii jawne dla nas krzywdzące tendencje w sprawie Lwowa i Galicji Wschodniej.

Tę nieprzychylną Anglii — przy milczącej aprobacie pozostałych sojuszników — obserwowaliśmy oddawna. Dziś, w związku z nowym układem stosunków na Wschodzie, ujawnia się ona w całej pełni.

I porażający powtarzać nam wypada, że musimy sami swą przyszłość budować. Zbawienie w nas samych spoczywa. Liczymy już tylko na własne siły. Tylko własnym ciętym wysiłkiem zdołamy utrzymać Lwów przy Polsce i odzyskać Wilno. Ujawniono ostatnio podnieśnienie ducha w narodzie, budzi ulność niezłomną, że z ciężkiej sytuacji obecnej wyjdziemy zwycięsko.

Położenie jest niewątpliwie trudne, ale bynajmniej nie krytyczne. Sprężystość naszego frontu bojowego, skróconego o połowę, zdwoiła się. Żołnierz, odwrotem bynajmniej nie zdemonializ-

wany, gotów do dalszej walki. Plecami oparty o wrota własnej ojczyzny, wsłuchany w bicie miliona serc polskich, wzmocniony przez paręset tysięcy ochotników, ożywionych duchem entuzjazmu i ofiarności, — rychło do obrony do ataku przejdzie, by precz odpędzić zastępy niewolników tyranji sowieckiej.

Zespolenie narodu z armią cudów dokona. Zwycięży przemoc moskiewsko-

mongolską, sparaliżuje wroga nam dzisiaj kierowników polityki angielskiej. Byłe tylko w połowie drogi nie stanę. Byłe nie zagasi święty ogień entuzjazmu, lecz rozszerzał się na najgłębsze zakątki Rzeczypospolitej i dzieci jej do nieustannego wysiłku zmuszał.

Albowiem Polski nie zgubi wróg, ale zgubi ją może obojętność jej własnych synów.

St. W.

„Musimy coś zrobić, coby od nas zależało, zważywszy, że dzieje się tak dużo, co nie zależy od nikogo”.

Wyspiański.

Tylko od nas zależy w tej chwili

Ios Ojczyzny.

Jedni z was stają pod broń —

inni w szereżach pracy

brony i Odrodzenia Polski.

esiu i w rejonie Dubna.

twu wojskowemu, które stanęły się winny mi: 1. Dyzerccji. 2) Nakłaniania do dezercji. 3 Szpiegowstwa. 4. Nieuprawnionego werbunku. 5. Tachistostwa przed

reg najcięższych dui, przez blisko pół roku najcięższych walk z armją ruską na straży honoru lwiego grodu, broniąc go swą armją ochotniczą przed wielokroć przeważającymi siłami wroga.

Gen. Rozwadowski był jednym z najzdolniejszych generalów b. armji austriackiej, w której odznaczył się kilkakrotnie w polu, jako gen. dywizji. Uwagany był w kołach militarnych za specjalistę w artylerji, a jego wynalazek w dziedzinie nowego typu pocisków artyleryjskich, był przyjęty w armji austriackiej. W czasie wielkiej bitwy szprzelomowej pod Gorlicami, gen. Rozwadowski ze swoją dywizją wykonał nadzwyczajnie śmiały ruch, oskrzydłając cofającą się armję gen. Kornilowa pod Biedzem, za co otrzymał wysokie odznaczenie wojenne.

Kontakt bolszewików z Niemcami. Według wiadomości z Paryża w sferach ententy panuje wielkie zaniepokojenie z powodu gotowości Litwinów do przepuszczenia armji bolszewickiej do Prus Wschodnich. Gdyby istotnie bolszewicy uzyskali bezpośredni kontakt z Niemcami, pociągnęłoby to konsekwencje nie tylko dla Polski, ale całego Zachodu.

Parodia plebiscytu

Kwidzyn. W dalszym ciągu napływają do powiatowej rady ludowej niezliczone protesty w sprawie nadużyć, popełnionych przez Niemców podczas głosowania. Na podstawie tych protokółów stwierdzić można jeszcze następujące rodzaje nadużyć:

1) Wcisniano starym i niedołężnym obywatelom kartki za pośrednictwem ich opiekunów lub sióstr miłosierdzia. 2) Usuwano polskie karty z pokoju izolowanego, albo wręczano gwałtem niemieckie, grożąc pogromami, jeżeliby się starano zamienić je na polskie. 3) Naruszano tajemność głosowania w biurze Kwidzyńskiej Nr 19. Kartki leżały bowiem tak, że komisja widziała, kto bierze polskie, a kto niemieckie kartki, przyczem przewodniczący komisji publicznie ogłaszał: „Links deutsch, rechts polnisch”. 4) Nie dopuszczano do głosowania Polaków za najdrobniejsze niedokładności papierów, pozwalano zaś Niemcom głosować, nawet bez metryk lub na podstawie metryk fałszywych. 5) Przekupywano Polaków, zwłaszcza na folwarkach, dając im mąkę, cukier i 50 marek, aby głosowali za Niemcami.

Bunt więźniów

Lwów. W nocy na czwartek około godz. 4 wybuchł bunt więźniów w więzieniu okręgowego sądu karnego lwowskiego. — Podczas strzelaniny 2 więźniów zostało zabitych, 3 członków miejskiej straży obywatelskiej zostało zranionych, 2 z nich ciężko. Wkrótce bunt uśmierzono. Śledztwo wykryło, że inicjatorem buntu był bandyta Izaak Gross.

Bela Kuhn aresztowany.

Gdańsk. Tutejsze pisma donoszą że Świnoujście, że wczoraj aresztowano na pokładzie statku reemigracyjnego „Lisbona” Kękę Kuhna, dra Lewina i wielu innych wybitnych komunistów, którzy mieli zamiar udać się do Moskwy.

Lloyd George o Polsce.

Londyn. W Izbie Gmin Lloyd George wygłosił o położeniu politycznym mowę, w której powiedział między innemi:

Niepodległa Polska jest niezbędna dla utrzymania pokoju. Bez niej wielka siła zbrojna ponad głowę innych narodów ruszyłaby wprost ku granicom niemieckim. Polski prezydent ministrów oświadczył gotowość cofnięcia wojska polskiego w obręb właściwych granic Polski.

P. Millerand nazwał odpowiedź rządu Sowieckiego impertynencją, jakbym nazwał ją raczej nielogiczną. Rząd Sowiecki jest gotów rozpatrzyć w sposób przyjazny sprawę rozejmu z Polską, ale są oznaki, że rząd Sowiecki jest gotów tylko do rokowań nad tą sprawą z rządem proletarjackim. To stwierdza stan rzeczy niezośny. Rząd Sowiecki nie jest wybrany przez Rosję, jest to raczej wielka autokracja, tak samo, jak nią był carat.

Aby wystawić na próbę rzetelność rządu Sowieckiego, sprzymierzeńcy poradzili Polsce, by zwróciła się do Rosji Sowieckiej w sprawie rozejmu. Jeżeli Rosja odrzuci tę prośbę, a wojska rosyjskie wtargną do Polski, to państwo sprzymierzone wszelkimi siłami udzieli Polsce pomocy.

Wezwanie.

MAGISTRAT wzywa wszystkich mężczyzn, urodzonych w latach: 1890, 1891, 1892, 1893 i 1894, a zamieszkałych w Częstochowie, do stawienia się osobiście w Wydziale V-ym (Dąbrowskiego № 10), I-sze piętro, pokój № 7 — do zarejestrowania się do dnia 1 sierpnia 1920 roku.

Rejestracja zostanie rozpoczęta od dnia 23 b. m. od godziny 8-jej rano do 1-jej po południu.

Niestosujący się do powyższego odpowiadać będą w drodze karnej.

Częstochowa, dnia 21 lipca 1920 roku.

MAGISTRAT.

W ciągu ostatnich dni Polacy wystawili armię ochotniczą liczącą 300,000 ludzi. Ma więc Polska pod dostatkiem żołnierzy, ale brak jej uzbrojenia i organizacji. Anglia i Francja wysłały ochotnych wysłanników do Warszawy, którzy mają zadać sprawę o potrzebnych urządzeniach. Zarządzenia te obejmują przede wszystkim zabezpieczenie uzbrojenia i organizacji armii ochotniczej polskiej. Posel angielski w Berlinie wyjeżdża do Polski, a jest także możliwe, że marszałek Foch osobiście uda się do Polski.

Odezwa O. Alfonsa Jędrzejewskiego

Ludu polski, ludu serdeczny i ukończony, łącz się pod sztandarem Matki Boskiej Częstochowskiej, twej jedynej z woli Boga Królowej.

Niech Jasna Góra, gdzie tron ziemski Trójce naszego Nieba-Królowej, będzie po wszystkie wieki punktem środkowym wysiłanków naszej. Cała Polska nasza, wszystkie ziemie jej i plemiona lachickie, podlegać powinny błętu Tej, której brzośwa świat i morze słucha. Królowej i Patronki Polski. Do tej Polski, wspólnej naszej Ojczyźnie tego doświadczenia Mieczysławów, Bolesławów, Henryków, Kazimierzów i tylu innych, należąc mają z krwi i kości polskiej Słyszcy. O tem zapominać nie może lud śląski zwłaszcza teraz, gdy odwieczny wróg nasz szerszczyce plemię Prusaków, podgryzać pragnie korzonki, którym się karmi, z serca macierzy-Polski lud śląski. Przybytek na Jasnej Górze, ten Karmel i Tabor polskiego narodu, gdzie znajduje się najdroższy klejnot ziemi polskiej, obraz cudowny Matki Boskiej, przybył był powioleni Słazakom, gdyż ten przybytek to fundacja Piasta śląskiego, księcia na Opolu i dziedzica Rusi, Władysława, który przeżył odziedziczenie się Śląska od Polski i widząc smutną dolę ślązaków, pragnął zaleczyć ją ludem i duchem miłości w pobliżu Betlejem polski, gdzieby mogli leczyć swoje rany, zadawane mu przez germanizatorskich Prusaków. Przecucie pobożnego księcia spełniło się. Słazacy

w ciągu wieków całych oderwania od Polski na Jasnej Górze leczyli rany odzierane od nieprzyjaciół i zarazem otrzymywali z Nieba moc niepojętą dla Niemców, o którą rozbił się wszelkie germanizatorskie plany i kulturkampy. Śląsk, Matka św. Patronów Polski: Jacka, Czesława, Bronisławy z Kamienia, Hermana z Opola, Jędrzeli z Trzcinicy, Jana, Nankiera z Wrocławia, Ofki z Raciborza, Jędrzeli z Zatora, Martyny z Oświęcimia, Iwonona Odrowąża, Jana Sarkaniera ze Skoczowa, Mechlora z Cieszyńska i tylu innych świętych i błogosławionych, pozostał polskim mimo wielkich szczerbów, zadanych mu przez Prusaków, dzięki opiece Matki Boskiej Częstochowskiej, której obraz tak często i tak licznie był nawiedzany przez mężów, niewiasty, młodzieńców, panienki i dzieci śląskie, których N. Panienka, mogła powiedzieć śmiało, jako kilkoletni pracownicy i sługa Marii, w czasach najstraszniejszego przesładowania, uczyniła wami polskiej.

Pobożni zatem czciciele Matki Boskiej, Słazacy którzy jako rycerze Boga-rodzicy, walcząc pod Lignicą z Henrykiem pobożnym ratowali byt Polski, którzy tykołotnie zrasali ziemię naszą z walchach z heretykami Husytami i protestantami wszelkich odcięt, muszą należeć do wolnej Polski, nad którą bórę rozpoczera N. Panna cudowna w Obrazie Częstochowskim.

Niechże ości śląskie śpieszą na Jasną Górę, by razem z Orłem Koronnym, rodzicom swoim, złożyć hołd Królowej Korony Polskiej i wykrzyknąć z głębi serca na świat cały: „Niech żyje Śląski Niech żyje Polska z grobu niewoli powstała!”

O. Alfons Jędrzejewski, Paulin.

KRONIKA

— Zjazd Biskupów w Częstochowie. W związku z zapowiedzianym w dniu 26 b.m. zjazdem Biskupów polskich na Jasnej Górze w dniu dzisiejszym spodziewany jest przyjazd trzech książąt Kościoła.

Nabożeństwo błagalne odwołane. Z powodu nieprzybycia

do Częstochowy posła ks. kan. Wróblewski, którego nagłe sprawy Sejmowe zatrzymały w Warszawie, zapowiedziane na dzień dzisiejszy nabożeństwo błagalne w kościele św. Rodziny nie odbędzie się.

Ludowy komitet niesienia pomocy armii. Wskutek porozumienia się Polskiej Partii Socjalistycznej, Narodowej Partii Robotniczej i Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, w Częstochowie powstał komitet pod powyższą nazwą, mający zadaniem egłtowanie za werbunkiem do pułków ochotniczych P. O. W., pobudzenie szereżów warstw włościańskich i robotniczych do świadczeń dla armii.

Skład Ludowego Komitetu Niesienia Pomocy Armii: Bolesław Bauer, Jakób Błakale, Julian Bugajski, Wacław Chojnacki, Henryk Fijałkowski, Józef Kozmierczak, Feliks Kurpiński i Przemysław Podgórski.

Adres Komitetu: ul. Kościuszkii 62, klub robotniczy.

Biura werbunkowe:

- 1) Klub robotniczy P. P. S.—ul. Kościuszkii 62
- 2) Narod. Partii Robotniczej—Mała 8
- 3) P. S. L. „Wyzwolenie”—gimnazjum państwowe, Kościuszkii 9.

Manifestacja patriotyczna.

Dziś w niedzielę Lud. Kom. niesienia pomocy armii w celach agitacyjnych za werbunkiem urzędu pochód i wiece. Zbiórka włościan i robotników ze sztan-darami i napisami o godz. 10-jej na ul. Kościuszkii, przed domem księcia. Po godzinie 11-jej pochód ruszy w stronę Jasnej Góry, przez Aleje. Na zlocie Jasnej Góry za parkiem odbędzie się wiece, gdzie przemawiać będą poławie Rudziński, „Maliowski, Piekarzki, i inni.

Na rzecz werbunku podczas pochodu sprzedawany będzie znaczek.

Do wszystkich członków i sympatyków P. P. R.

Komitet Wykonawczy Narodowej Partii Robotniczej wzywa wszystkich członków i sympatyków do wzięcia udziału w pochodzie manifestacyjnym proletariatu na rzecz armii, który się odbędzie w niedzielę dnia 25 lipca. Stawicie się wczesnym punktualnie o godz. 9 rano na ulicy Stradomskiej za przejazdem.

Komitet Wykonawczy P. P. R. w Częstochowie.

Do wszystkich członków P. Z. Z.

Wszystkich członków Polskich Związków Zawodowych wzywam do wzięcia udziału w pochodzie manifestacyjnym na rzecz armii. Stawicie się wczesnym w niedzielę 25 lipca o godz. 9 rano na ul. Stradomskiej za przejazdem.

Kierownik P. Z. Z.

J. Śiężak.

— Ofiarość Kłobucka. Z inicjatywy i staraniem ks. Józefa Dziadły w Administracji naszego pisma złożone zostały ofiary na „Czerwony Krzyż”, zebrane wśród ofiarnej ludności Kłobucka. Szczegółowy wykaz ofiar zamieściliśmy w oddzielnej rubryce.

— Z Okręgów. Stow. Rzem. Przem. W niedzielę t. j. w dniu 25 lipca o godz. 6-jej wieczorem w lokalu Stow. Aleja 9 odbędzie się Wiece Rzemieślniczy w sprawie propagandy Obrony Państwowej na który Zarząd Stow. zaprasza cechy oraz wszystkich członków Stow.

Instytucje pragnące wzięść udział w wiece proszone są o przysłanie po 2 de legatów.

Rozkaz do „Sokoła.” — Druhowie i druchyni mają przybyć do sali Twa Pożytkowo-Osiedleńców, ul. Kościuszkii № 11, w poniedziałek, dnia 26 lipca r. b. o godz. 6 po połud. Zarząd.

Do p. p. Kupców.

W myśl uchwały Zebrania Kupców w dniu 12 b. m. uzywamy W. Panów Kupców do wzięcia, przypadających na imię do Administracji „Gońca”, jako jednorazowe dobrowolne opodatkowanie się na cele Obrony Państwa.

O ile podatek kupiecki nie będzie wniesiony do dnia 5 Sierpnia b. r. to nazwi ska uchylających się od ogólnej akcji Kupiectwa Polskiego będziemy zmuszeni ogłosić w miejscowej prasie.

Przewidyjmy Zebrania

Do robotników rolnych.

Obecnie na w Częstochowie kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Poznaniu p. Jajor w sprawie przesłała kilku tysięcy robotników i robotnic rolnych do Poznania na roboty rolne na bardzo dogodnych warunkach.

Wobec zarządzonego poboru woj-skowego daje się obecnie odczuwać w Poznańskim bardzo wielki brak sił roboczych.

Ponieważ Poznańska stała zasilała nas o środki żywności—dziś apeluje do nas o pomoc przez skierowanie sił roboczych celem zebrania zbiorów—pro-żdz jak jeden mąż pomniście się sta-wić do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy ul. Jasnogórska 24, celem wystawienia Was w Poznańskie.

W tak ważnej chwili kiedy i od szacownego zebrania zbiorów zależy również nasz dobrobyt i podwyższenie kursu marki—nie powinniśmy zatem rozlać długiego się namyślać, tylko stać do pracy.

Pierwszy transport robotnic i robotników rolnych odcodził z Częstochowy do Poznania we wtorek dnia 26 lipca b. r.

Robotnicy i robotnice także stawicie się gdyż w waszych rękach spoczywa-ją tegoroczne zbiory w Poznanskim.

Kierownik Państwowego Urzędu Pośred. Pracy w Częstochowie w. z. Reimisch.

— Włoszanie na armię Hallera. Z inicjatywy ks. prob. Adama Zora zebrano w parafii Przystaj 199 sztuk jarek, kawałki płotna na bandaż, garnuszki, żyłki, 8 kurczak oraz 822 mk. w gotówce, które złożono w Administrację naszego pisma na armię Hallera, Zebranie w naturze przedmiotów odesłaliśmy do szpitala garnizonowego.

— Apeli do społeczeństwa. W dniu 25 b.m. Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej urządza uliczną zbiórke czyli tak zw. dzień znaczka na dochód organizacji inwalidów. Niechaj w dniu tym nie zabraknie nikogo uchylającego się od daniny na rzecz najwięcej pokrzywdzonych wojną.

Apelując do ołianotki publicznej, nadmieniam nam należy, iż organizacja inwalidzka w tych tyko wypadkach ucieka się do swego społeczeństwa o pomoc gdyż sama znajdując się w ciężkich warunkach nie może sprostać trudnemu zadaniu niesienia doraznej pomocy krwawym ofiarom wojny. Żywnym nadzieję, iż to skromne przypomnienie naszej egzystencji znajdzie szczerzy oddźwięk w Słachetnych umysłach i sercach mieszkan-ców naszego miasta. Z drobnych ofiar powstać duże sumy, które dla wielu

PRZEC ZAKOPCONE

.. SZKIELKA ..

Ostatni tydzień minął nam w silnem napięciu nerwów, w trwożnem oczekiwaniu wypadków wojennych. „Co też nam jutro przyniesie? czy pomyślnie będzie komunikat?” — zadawał sobie pytanie każdy stacyczny obywatel, otulając się koldrą i układając głowę do spoczynku po całonocnej krzątaninie i wysłuchaniu kilku gorących przemówień na wiecach doradczych zwolnowionych.

Wo wszystkich miastach we ożywia-ła praca organizacyjna nad tworzeniem lig, komitetów i sekcji, ale ochotników, gotowych z bronią w ręku zadokumentować swój patriotyzm, zapisują się sto-żunkowo do wielkich potrzeb chwili dzisiejszej niewielka ilość. Niefedez z obywa-teli sądzi, że gdy złożą na potrzeby armii zarządzący bagnet lub 4 gityz od naboju karabinowym, to już spełnił obowiązek swój dług i obowiązek względem zagrożonej Ojczyzny.

Jedynie młodzież szkolna złożyła istotne dowody szczerzego patriotyzmu, zapisując się masowo w szeregi armii ochotniczej. Obecnie ochotnicy po większej części już umundurowani, wstają codziennie o godz. 5-jej rano na ćwiczenia, sprawiając się w kaponie obwarowań w strzeleckich, słowem przysto-

wują się w szybkim tempie, aby zdać przed narodem i światem egzamin ry-żności i męstwa.

Poza akcją werbunkową praca społeczna naro łowa „wewnętrzne frontu” polega głównie na zwolnowianiu wiecew patriotycznych, wygłaszaniu przemówień, wybieraniu sekcji i tym podobnych organizacyjnych przygotowań. Nieraz na podobnych wiecech zapadają uchwały albo wzniećcające zarzewie wewnętrznych niesnasek, albo niemożliwe do wyko-

Oto naprzykład wrocławianki jednogłośnie postanowiły wędzić sobą pletnowo w jakiejśkurawej sposób niekto młodych ludzi od 17 do 35 lat, którzy nie wstąpił dobrowolnie do wojska, ale także wszystkich zdrowych i zdolnych do broni mężczyzn w wieku starszym.

Pletnowanie to polegać ma na niepodawaniu takim panom ręk, odnawianiu to-warzyszenia, nieprzyjmowaniu do gron towarzyszycki i wogóle dokuczaniu na każdym kroku.

Zależe, podziwiał należy patriotyzm wrocławianek. Ale mimowoli przychodzi mi chęć zapytać owe ryckie nie-żności, czemu zamiast spędzać czas na bezowrotnych wieceowaniach, nie zapisały się gromadnie do Ligi Ochotniczej Kobiet? Zamiast wyrażania pogardy piali męskiej, powinny one pięknie panie włączyć karabin w rękę i stanąć na warcie przy jakim

magazynie lub moście. Jak wykazało doświadczenie, kobiety w służbie wartowniczej oddają niepospolite usługi, zwłaszcza postawione na warcie przed wro-żdami wojskowymi i magazynami z amunicją. (Opowiadał mi pewien wojak, że bokaterskie wartownicze doznają jedynie zdenerwowania przy pilnowaniu magazynów zbożowych, a to z tego względu, że tego rodzaju magazyny obliwiają w wielką ilość myszy i szczurów, do których płeć nadobna uciwra wredzoną awersję).

Nawet panie, nie mogące te względu na obowiązki domowe, wstąpić do służby w L. K. O., mogłyby również owocnie pracować na posterkach armii, gdyby od pustych słów i frazesów, przeszły do czynu — wstąpiły nie o godz. 9-jej lecz o 5-jej rano — posługując przynajmniej szczerzy lub godnie dla nienajm na szycie i reperacji biletów dla niepełnych.

Tani to ogromnie patriotyzm, moim zdaniem, o ile się objawia nie w ryckim czynie, wyjętionej pracy i ofiarności na korzyść Ojczyzny, a tylko w ba-nalnych frazesach, chwilowym nastroju, lub zbawianym radach udzielanym drugim.

Aczkolwiek przyznaję, że w dzisiejszych czasach niestosowne są zbyt hałaśliwe rozrywki, kabarety, tańce i zabawy, to jednak jestem zdecydowanym przeciwnikiem projektu, aby pozamykać w Częstochowie kinematografy i jadalnie, gdyż

tymczasem w innych miastach nawet przedstawienia operetek i kabaretów nie-żodnają przeszkód ze strony władz i społeczeństwa.

Nie mogłem początkowo zrozumieć, jaki bezpodstawnie wzrost posiada zamknięcie kinematografów lub cukierki i jadalnie z werbunkiem ochotniczym. Co, komu może przeszkadzać, jeżeli ktoś zje obiad w restauracji, napije się szklankę wody w cukierki, lub pojedzie sobie wieczorem do kina, aby użyczyć potwornie sensacyjno dramat w 5 iu aktach, od którego członek truchleją i włos powstaje na głowie? Po długich debatach jednak doszedłem do przekonania, że projekto-wane zarządzenia miały na widoku głębszy podkład ideowy. Rozchodzą się nierazwiednie o to, aby całą falangę sta-rych i młodych kawalerów, stojących się po restauracjach, zmusić pod grozą śmierci głodowej do zapisania się w szeregi armii ochotniczej.

Ala, adre, że nawet ten radykalny sposób nie zachęcałby do służby wojen-nej liczne zastępy filozofujących „bojow-nych”, którzy powodują się w życiu wy-godną maksymą Sybarytów, że lepiej być przez całe życie tchórzem, niż na chwilę trupem.

Do tego rodzaju „bojowników” (któ-ry się tak boją wojny) należy przema-żać jerykiem nakazów i urzędowych dekretych.

A c e r.

jęczka gąsienice koloru żółtego na liściach i pod liśćmi, jak nam komunikuje prezes Tow. ogrodniczego p. Jarzębski, jedną skuteczną radą na zapobieżenie tej plagi jest gniecenie palami tych jalececzek. Czynność tę należy wykonać jak najprędzej, gdyż w ciągu tych dni z jalececzek wyłęgają się gąsienice i rozlażą się po kapusciach, a wówczas walka z tymi szkodnikami jest bardzo trudna.

Z teatru „Paryskiego“
Powszechnie zainteresowanie budzi demonstrowany obecnie sensacyjny dramat w 5 aktach wytwórni „Gaumont“ w Paryżu p. t. „Szalonec w masce“ W roli tytułowej występuje znakomity artysta francuski Rene Creste.

Z teatru „Odéon“ Tylko do poniedziałku tylko demonstrowany będzie wybitny obraz obecnego sezonu ze słynną amerykańską artystką Geraldine Farrar p. t. „Złote jezioro, który jest czytelnym pomysłowości i techniki amerykańskiej.

Kapitał w „Legunie“ — Obraz p. t. „Kapitał“, wyświetlany obecnie w „Legunie“, wytknęła swą znakomitą treścią, pozbawioną codzienności tak licznych kino-dramatów.

Przeprowadzenie walki kapitalizmu z etyką żydowską jest trzonem tego wprost wspaniałego prasyjskiego filmu. Zrozumiała aktualność jego tematu sprawiła, iż „Kapitał“ w Kino-Filharmonii w Warszawie w ciągu 2 tygodni niemal nie schodzi z ekranu. Prasa stoleczna chlubnie odzywa się o tem, jak konsekwentnie jest przeprowadzone zmaganie się swego twórczego leż braternalnego kapitalizmu niszczycielskiego z wszystkim, co winno być dla człowieka największym w życiu.

Nad programem — świetna fraza francuska „Bron kobiety“ z uroczą parą: Fannie Fábregę i Adolfa Głównego. **Wzrostanie przemysłowości** — Wczoraj policja państwowa dokonała rewizji w Apolonii Opala (ul. Mokra № 20), która zezwoliła się przeprowadzić poborowych przez granicę. Podczas rewizji znaleziono rewolwer, truchło dynamitu i kilka tysięcy mk. Właściciela mieszkania aresztowano.

Dar dla inteligencji w Polsce.

Amerykańska „Fundacja dobra powszechnego“ nabyła w tych dniach za 250,000 dolarów prawo do wydawania w celu rozdania ich pomiędzy lasy inteligencji środkowej i wschodniej Europy, gdzie pożyteczną swą akcją rozwija administrację amerykańskich składnic ratunkowych. Dla Polski przeznaczono żywności tej za 60,000 dolarów z górą. Setki paczek tej żywności wydano już potrzebującym inteligencji w Warszawie; pozostałe jeszcze 1000 paczek będą mogły być szybko rozdane. Jakże wagodny tych paczek wysłano dla rodzin w Krakowie i we Lwowie. Znaczący też część tej żywności już rozdano w Wilnie.

Administracja amerykańskich składnic ratunkowych i z tymalą telefoniczną wiadomości o tym darze w plakat, 2 lipca: w dwadzieścia dni potem widać, że żywność tej z górą za 10,000 dolarów już wydano ludności Warszawy. W ten sposób do 20,000 dolarów żywności jest w trakcie rozdawania albo w drodze do rozdania mieszkańcom Lwowa i Krakowa.

Oddawanie takich usług jest wymownym dowodem dobre zorganizowanego systemu wydawania żywności przez administrację amerykańskich składnic ratunkowych. Akcja taka przemawia do serca każdego prawdziwego patrioty polskiego. Nie możemy być dość wdzięczni za to wielkie dobro, jakie ono nam daje i za zasługi, położone przez prezosa tej organizacji Herberia Hoovera w jego drugie organizacji, amerykańskiej wydziale ratunkowym, funkcji dla dzieł Europy. Organizacja ta dokarmia przeszło milion trzysta tysięcy najbiedniejszych potrzebujących i opuszczonych dzieci polskie.

Administracja amerykańskich składnic ratunkowych pomaga do odnowienia i zaciśnięcia stosunków pomiędzy Polakami a ich krewnymi i przyjaciółmi w Ameryce. Okoliczność ta przynosi jeszcze więcej pożytku krajowi, niż jednosteczne oddawanie, gdyż przez wprowadzenie zapasów żywności w ten sposób i kilka setki opłaty w naszej walucie, będącej, a więc zapobiega się dalszemu jej spadkowi. Z tego powodu dar, nadchodzący

Wszystkim, a szczególnie Wielbom Duchowności, cechowi majstra i czeladnikom murarskim, którzy brali udział w oddaniu ostatniej chrześcijańskiej usługi drogim nam zwłokom

s. t. p.

Marjiz Brzozów Gospodarkowej

składają serdecznie „Bóg Zpełni“

Mąż i dzieci.

ce od naszych szczęśliwych krewnych lub przyjaciół z Ameryki, są wielką pomocą dla kraju w jego wysiłku wydobycia swego stanowiska pod względem finansowym i przemysłowym

Ostatnie wiadomości

(Telegr. własne „Głosu Czesłochowskiego“)

Wojska francuskie w drodze do Polski.

Besoussant 22 Havas. Wyruszyło kilkuset oficerów, którzy przez Bazyleję udają się do Polski. Kilka pułków art. ciężkiej zostanie jutro wysłane.

Głównie Dowództwo nad wojskami koalicyjnymi ma objąć gen. Foch.

Ultimatum Litwy.

Konigswuste 23 VII. Otrzymano wiadomości, że bolszewicy nie opróżnili do tej pory ani Wilna ani terenów litewskich. Do Wilna przybywają, cywilni urzędnicy bolszewicy, którzy prowadzą tam na wielką skalę agitację.

Litewski minister spraw zagranicznych wysłał z powodu tego notę do Czerwini, w której domaga się opóźnienia terenów litewskich zajętych przez bolszewików i przelania w ręce rządu litewskiego władzy cywilnej. Nota ma charakter ultimatum.

Należy zaznaczyć, że w razie odmownej odpowiedzi ze strony rządu sowieckiego możliwy jest konflikt rosyjsko-litewski.

Anglia zrywa rokowania handlowe z Rosją.

Konigswuste 23 VII. Z Rewlu donoszą że komitet angielskiego statku wojennego otrzymał rozkaz nieprzyjawnowania na statek rosyjskiej delegacji handlowej.

Kozacy donoszą połączyli się z gen. Wranglem.

Berlin. Jak donosi „Telegraphen Union“, kozacy donoszą połączyli się z armią gen. Wrangla, wzmocnienie jej w ten sposób o 21000 ludzi. Moskiewska „Prawda“ wyraża obawę, że jeżeli gen. Wian głowi uderzyć w stronę dobiegu dońskiego, wówczas Rosja nie może pozbawić najcięższego, wówczas Rosja może być pozbawioną najlepszego zagonia węgłowego.

Wojska polskie na tyłach bolszewickich?

Warszawa. Rozeszły się tu wiadomości, że oddziały armii polskiej przedarły się w ziemi suwalskiej: a tyły bolszewickie, okrążyły jedną z armii bolszewickich i zajęły Oran. Wiadomości te nie udało mi się jednak w strach wojaskowych sprawdzić.

Liście do Redakcji

Stanowimy Panie Redaktorze! W dniu 15 bm. t. j. w ubiegłą niedzielę, podczas gdy mieszkańcy Czesłochowskiego ze wszech stron podążali na Jasną Górę aby przyjąć udział w modłach o wybaczenie Ojczyźnie od wroga, garstka chciwych grosza wyrostków, wychowanych przez zwyrodniałych rodziców na występki i hańbę polskiej ziemi, zastępowała przechodniom drogę, proponując kupno nielegalnego pochodzenia papierosów, z oczywistą krzywdą dla skarbu państwa polskiego.

Dopóki cierpić będziemy taką urągającą wszelkim zasadom porządku państwowego, samowolę!

Chyż ciagle chcemy dwum bogom słychać — Ojczyźnie i bezprawiu! Jedną grupę składają ofiary na cele patriotyczne, a drugą podkopywać skarb państwa?

Nie, stanowczo, taka podwójna miara nie da się pogodzić — a u t a u t: wybieramy jedno z dwójce, albo chcemy być naprawdę prawdziwymi polakami, a więc nie tylko w słowie, lecz i w czynie, albo

MARJA SZYMAŃSKA

Jedyna ukochana córka zmarłego o klasy pensji p. Buszewskiego. Wyprowadzenie zwłok ze szpitala przy ul. Jasnej Nr. 13 nastąpi w niedzielę dn. 25 b. m. o godz. 4 po poł. na cmentarz miejscowy, nabieżniko zabłone odprawione zostanie w niedzielę o godz. 10 rano w kościele św. Rodziny. Na smutne te obrzędy krewnych i znanych zapraszają strakon Rodzice i Rodzina.

tylko udawać miłość Ojczyzny, a w gruncie rzeczy działać na jej szkodę.

Panowie, czas się opamiętać, czas wielki przejść od słów do rzeczy, czyli jak w danym wypadku, nie tylko nie wspomagać w ten czy inny sposób nadużyć, ale je zwalczać przy udziale organów policji i skarbowości.

Z powołaniem Ludomir Starzyński Czesłochowa d. 19 VII—20.

P. r. z. p. Red. Niejednokrotnie poruszałmy już sprawę potajemnego handlu papierosami przez chłopów ulicznych. Dotychczas jednak władze policyjne, objawiające tyle stanowczości w kierunku przestrzegania przepisów ulicznego kółportu gazet i czasopiśm, nie wykazywały dostatecznej energii i zbagliwłości aby ukroć handel uliczny papierosami.

Stanowimy Panie Redaktorze! W imię słuszności zech e. St. Panie pomóż nam w jego poczynym piśmę sprośtowanie naszym.

e w wzorajszym numerze „Głosu“ umieszczona została notatka, jakoby od s-oj-g-oj syna to, że zapisali się na ochotnika do Wojska Polskiego. Odsprawa przedstawia się coowalek nam z tego. Kłótnia pomiędzy mną a synem w dniu 22 lipca przed wieczorem powstała z tego powodu, że przy zwrotu n zbóż z pola kazałem swojemu synowi wrócić po k lwa spowiesi, które przez jego nenuagwe spadły z wozu, czy i ściągającie zostały przez chłopaków usunąć nie chciał. Skutkiem tej kłótni było to, że syn oświadczył, iż nie chce być nad i u mnie, lecz zapisać się rauch tulkia m-mo to że otrzymał odrocznie przy powołaniu go do poboru. Na to oświadczenie odpowiedziałem, że przeciw temu r: nie mam i wtedy syn rzeczywiście poszedł się zapisać na ochotnika.

Prawdziwość powyższego f.ktu potwierdził może sąsiedzi Andrzej Michalak i Lukasz Świętlicki.

Racz przyjąć St. Panie Redaktorze wyrażę swojego prawdziwego poważania i szacunku.

Józef Madejski, Parkitka Nr. 14

Kupię dom z kilkoma morgami gruntu lub ogrodem Ofertę w ul. P. w Czesłochowie.

Sprzedam 2 fotela i krzesło wyściełane Wład. Rybak Włocławek Nr. 40.

Do sprzedania olejarka w Koźlewie w pow. P. w Czesłochowie w przyłazie Rosta Rost w Rost w Rost.

Potrzebna osoba do bufetu szarego K. Rybak.

Sprzedam 2 fotela i krzesło olejane Wład. Rybak Włocławek Nr. 40.

Potrzebna osoba do bufetu szarego K. Rybak.

Sprzedam 2 fotela i krzesło olejane Wład. Rybak Włocławek Nr. 40.

Potrzebna osoba do bufetu szarego K. Rybak.

Sprzedam 2 fotela i krzesło olejane Wład. Rybak Włocławek Nr. 40.

Potrzebna osoba do bufetu szarego K. Rybak.

Sprzedam 2 fotela i krzesło olejane Wład. Rybak Włocławek Nr. 40.

Potrzebna osoba do bufetu szarego K. Rybak.

Sprzedam 2 fotela i krzesło olejane Wład. Rybak Włocławek Nr. 40.

uchnow, dzieci i żołnierzy 3 mk.

Bufet i cukiernia na miejscu. Wierozem ogród oświetlony.

Spodziewać się należy, że bogaty program zabawy jakoteż i cel ściągania szerokie warstwy naszego społeczeństwa do Parku.

— Uchwała Seminarzystów Czesłochowskich. Zebranie Seminarzystów dnia 19 lipca uchwalilo: Koledzy z Kursów III i IV obowiązani są wstąpić do armji pod rygorem utraty prawa zapisywania się wszystkich szkół Rzezyzopolitnej na okres trzyletni, a po upływie 3 lat będą mogli wstąpić na ten kurs na który zostali promowani z końcem roku szkolnego 1919/20.

Za zgodność A. Parkitny.

Dyrektor Sem. Michał Sidor.

— Przedstawienie w „Legunie“ Stanemle pracowników Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Czesłochowie odbędzie się przy współudziale przyjaciół sceny B. Z. 27 p. p. przy Pow. Kom. Uzp. przedwiecnie we wtorek dnia 27 lipca r. b. na które złożą się: Część I koncertowa pod kierownictwem prof. L. Wawrzynowicza, część II „Armata“ komedia w 1 akcie, część III Atrakcje: tańce, śpiewy, kłopoty i t. p. Początek punktualnie o godz. 8 wieczór. Podczas tańca i w czasie entrików przygrywać będzie orkiestra B. Z. 27 p. p.

Czyśy zysk przeznaczony na bieliznę dla rannych żołnierzy i oddzieli zimową dla żołnierzy 27 p. p. w Czesłochowie.

Pilety wczesniej można nabyć od poniedziałku w cukierni „Cristal“.

— Ofiarność mieszkańców Krzepic. Komitet Straży Narodowej w Krzepicach nadesłał do Administracji naszego piśma 3000 mk na potrzeby armji ochotniczej gen. Hallera. Ponadto tenże komitet przesłał bezpośrednio do szpitala „Czerwonego Krzyża“ dary lebrabrane wód mieszkańców Krzepic przegrono pań z Kółka ziemiannek, a nianowicie: poszewek 24, prześcieradeł 18, ręczników 62, koszul 23, kalesonów 19, poduszek 22, śnienników 6, łóżek 6, chusteczek do nosa 2, skarpetek 2, szarpi 3 peczki, bandazy 2 peczki, waty 1 peczka, talerzy 10, żyłek 24, żyłeczek 4, blaszank 3, misiek 9, 19 garncech porcelanowych, 1 szklenkę, 8 kureczek, 160 funt. kaszy.

Dary powyższe przesłano do szpitala „Czerwonego Krzyża“ natomiast 3 funty klebisek, ciastka i 2-5 jaj rozdano rannym w szpitalu garnizonowym.

W dniu dzisiejszym w Krzepicach odbywa się pod patronatem komitetu dzieł znaczne, celem dalszego zbierania ofiar na potrzeby armji ochotniczej. Kr. Dowody ofiarności na cele narodowe zeptu wymownie świadczą o wysokim

szk. Zemiast, Wład. Zemiast i Włocłaska.

Panie to są zaopatrzone w odnośno upowżnienie, oraz kwitującze opatrzone pieczęcią Polskiego Białego Krzyża.

— Upraszta się żądać przedstawienia upowżnienia.

Przy tej sposobności Polski Biały Krzyż zaznacza, że jest Związkiem Towarzystwem Społecznym dla żołnierzy polskiego; głównym zadaniem Polskiego Białego Krzyża jest rozwinięcie akcji społecznej i filantropijnej, zmierzającej do niesienia ulgi, opieki i pomocy żołnierzom polskim.

— Podziękowanie. Zarząd Czesłochowskiego Kola Polskiego Białego Krzyża składa serdeczne podziękowanie robotnikom fabryki Motte, Meillessoux & Caulliez za złożone na ręce skarbnika, p. J. Siewicza, kwoty mk. 1141 na potrzeby polskiego żołnierza walczącego na froncie.

— Ofiary na młodołudy Czerwony Krzyż złożyli: Urzędnicy fabryki Korwinów mk. 420, robotnicy fabryki Korwinów mk. 3146, fabryka „Wzrosowa“ za znaczki mk. 1715 i ofiary mk. 244.

— Ofiara. Nie mogąc cłierować swojej pracy, składa Adela Langnerowa na bieliznę dla rannych żołnierzy do dyspozycji Czerwonego Krzyża mk. 300, na armję ochotniczą gen. Hallera mk. 300.

Zawieszenie broni

z BOLSZEWIKAMI.

(Telegr. wł. „Głosu Czesłochowskiego“)

Warszawa. 24 VII O godz. 3 p. p. telefonią uan:

Dziś, w sobotę, w godzinach popołudniowych ukazał się dodatek nadzwyczajny „Kurjera Warszawskiego“, donoszący ze źródeł prywatnych, że odpowiedź rządu sowiektów na notę polską już nadeszła.

Rząd sowiektów zgadza się na natychmiastowe zawieszenie broni i prosi rząd polski o wyznaczenie miejsca rokowań.

— Plaga kapuściana. Ponieważ w roku bieżącym ukazała się nadzwyczajnie ilość motyli kapuścianych, które zagrażają pląga kapuści, składając

Dziwiarzyszenie
właściciele nieruchomości
przyjmują zapisy człon-
ków na papę i smole.

(D. c. n.)

Teatr PARYSKI

Program od piątku 23-go do
poniedziałku 26-go Lipca

Szaleniec w masce

Sensacyjny dramat w 5-ciu wielkich aktach wytwórni
„Gaumont” w Paryżu ze znakomitym artystą francuskim

René Cresté

znanym Publiczności
z serji „JUDEKS”.

NAD PROGRAM: **ATRAKCJE CYRKOWE** WODEWIL.

Teatr „ODEON”.

Dla młodzieży
dozwolone.

Program od piątku d. 23-go do ponie-
działku d. 26-go Lipca 1920 r.

Najwybitniejszy obraz obecnego sezonu!

Sensacja!

Przygody w znanych i nieznanach krajach!

Sensacja!

Z udziałem słynnej z talentu
i urody amerykańskiej artystki

GERALDINY FARRAR.

Jedyną właściwą tylko reklamą dla tego cudnego amerykań-
skiego arcydzieła kinem. w 6-ciu wielkich częściach p. t.

„ZŁOTE JEZIORO”

jest reklama żywa polegająca na zachwycie dzieci, młodzieży i dorosłych.
Powyższy obraz jest szczytem pomysłowości i techniki amerykańskiej!

Uwaga: Od wtorku dn. 27 Lipca Teatr „ODEON” zostaje zamknięty na kilka dni.

Najnowsze Kino

„Legun”

I Aleja 12.

Program od soboty 24 do wtorku 27 Lipca r. b. włącznie

MOTTO: Życie nigdy nie jest ani tak dobre,
ani tak złe, jakby się zdawać mogło.

KAPITAŁ

współczesny dramat e-
pikowy w 5 częściach,
ze znakomitą tragiczną
franc. SERRAISE w roli gł.

Nad program: **Broń niewieścia**

stylowa farsa franc. w 2 aktach z uroczą pary-
żanką Fabienne Fabrege w roli głównej.

Początek o g. 5, w soboty o g. 4
niedziele i święta o 3 po poł.

Dobrowa orkiestra symfoniczna
B.Z.27 pp. w komplecie powiększ.

UWAGA: Czysty zysk na uni-
wersytecie żołnierski z tego 10%
na inwalidów wojen.

Ceny miejsc:
Łoża 10 mk., Krzesło 7 mk.
Żołnierze do krzeseł 5 mk.

Oddajmy wszyscy co kto może i ile może na obronę i chwałę Ojczyzny. Zbiórka broni, pieniędzy, złota, srebra itp.
na potrzeby armji odbywać się będzie codziennie od godziny 8-iej rano do 6-iej po poł. w Adm. „Gońca Częst.”.

Lekarz Dentysta
Zygmunt Lubczyński
Aleja 42.
powrócił.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
główny przyjeżdż. od 8-11 i od 8-7.
Kilińskiego Nr 4.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akuszerka, wewnętrzne
Przyjmuje od 1-iej do 4-iej
ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

Dr. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8-10 i 3-7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego 8 (Szkoła) I piętro.

Sprzedam
z powodu wyjazdu fuzję nową ka-
liber 12 i dużo naboju, patefon
z wielu płytami, rower, złoty
zegarek damski z brylanci-
kami. Poraj „Kądział”.

Redaktor i wydawca: F. D. Wilkoszewski.

ŚWIERZBĘ i ŚWEDZENIE SKÓRY
usuwa w ciągu 5 dni
„Krem Mukuna”
1) nie plami bielizny posiadając kolor masła,
2) nie oblepia się po cieple - nie zawiera części statycznych.
3) wchłania się całkowicie w skórę, jak gliceryna,
4) posiada miły zapach.
Wyrób Apteki WEROCZEGO, Warszawa, Furmańska 19.
Skład Główny na Częstochowę:
Apteka pod Jasną Górą A. WŁOSIŃSKIEGO.

Uwagze pp. Restauratorów Potrzebny
i Właśc. Handl. Win!
Uprasza się o spieszne składanie książ-
czek z koncesjami dla otrzymania kon-
tygentu wódek monopolowych za miesiąc
sierpień r. b. oraz przysłanie butelek.
Handel Win i Spirytuali
W. Skalski.

Częstochowska Fabryka Guzików
poszukuje
panny inteligentnej
do prowadzenia szwalni. Oferty
z kopjami świadectw z zajęć do-
tychczasowych prosimy składać
w kantorze fabryki, Ogrodowa 38

Buchalter
do „Obrony”, Ogrodowa 11.

W Stowarzyszeniu Rękodzielniczym „Dziw-
gnia”, odbędzie się
zebranie
dnia 25 b. m. o godz. 6 po południu w lokalu
własnym 11 Aleja 37. Uprasza się o liczne przy-
bycie członków w celu ważnych obrad.
Zarząd.

Odciski, brodawki
szybko usuwa
„VEROL”
z kugielką
sprzedat. we wszystkich aptekach i składach
aptecznych. Skład główny: Hurtownia
Właścicieli Aptek.

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Marii Nr 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i 4-7 po południu.
Poniedziałek od 12-1 w południe.

WSPÓŁDZIELCZY
Zakład Stolarski
Krakowska 15
ZOSTAŁ URUCHOMIONY.
Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres mebli, modeli, budowli
i kościelne.
Wykonuwa sumiennie.
Ceny przystępne.

Kierownik literacki Jan Barylski

Obiata we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.